

Anka  
Florczak

# Jhlan!

ilustrowała Aleksandra Słowińska



DWIE SIOSTRY



Maroko dla dociekliwych

Anka Florczak



Maroko dla dociekliwych



ilustrowała  
**Aleksandra Słowińska**



Wydawnictwo Dwie Siostry  
Warszawa 2025



**A**hlan, cześć! Zapraszam w niezwykłą podróż!  
Na północnym zachodzie Afryki, zaledwie  
kilkanaście kilometrów od Europy, leży kraj,  
który po arabsku nazywa się Al-Mamlaka al-Maghribijja  
(czyli **Królestwo Zachodu**), a po polsku – Maroko.



Marokiem rządzi **król**, a religią państwową jest **islam**  
(zob. s. 89). Władca odpowiada za około 37 milionów  
poddanych. Większość z nich to **Amazygowie**  
(zob. s. 28) i **Arabowie** oraz potomkowie Amazygów  
i Arabów, ale w Maroku można także spotkać Żydów  
czy pochodzących z pustyni Saharyjczyków (Saharawi).

Turyści uwielbiają ten kraj. Nic dziwnego! Każdy  
znajdzie tu coś dla siebie. Potężny Ocean Atlantycki  
przyciąga wielbicieli surfingu, na miłośniczeki pływania  
czeka spokojniejsze Morze Śródziemne. Amatorzy  
wspinaczki mogą wyruszyć w góry Atlas, poszukiwacze  
pięknych widoków zachwycą się malowniczymi



dolinami rzek. A ci, którzy pragną niezapomnianych przeżyć, z pewnością skuszą się na wyprawę na grzbietach wielbłądów do zielonych oaz, gdzie rozbrzmiewa śpiew ptaków i szmer krystalicznych strumyków.

W Maroku można też przenieść się w czasie! Jak to, zapytacie? Otóż Marokańczycy posługują się aż **trzema kalendarzami!** Tym samym co my, kalendarzem muzułmańskim – według którego ta książka ukazała się w 1446 roku – oraz kalendarzem Amazygów, zgodnie z którym... mamy rok 2975.



6

Więcej kalendarzy to więcej **świąt**. Towarzyszą im barwne festiwale, bo Marokańczycy i Marokanki uwielbiają świętować! Największą z okazji jest Id al-Kabir (inaczej Id al-Adha), czyli Święto Ofiarowania. Odbywa się w dwunastym miesiącu kalendarza muzułmańskiego na pamiątkę ofiary

Ibrahima. (Pamiętacie Abrahama z Biblii? Tak, to on!)  
Drugim bardzo ważnym świętem jest Id al-Fitr.  
To święto dziękczynienia obchodzone na koniec postu



trwającego przez cały dziewiąty miesiąc, ramadan (zob. s. 92). Nie można również zapomnieć o Id al-Maulid – obchodach urodzin Mahometa w trzecim miesiącu kalendarza muzułmańskiego! Według zwykłego kalendarza odbywają się w Maroku święta państwowe. Na przykład 30 lipca obchodzi się Aid l-arsz (Dzień Tronu) ku czci obecnego króla. 18 listopada odbywa się zaś radosny Id al-Istiqlal (czyt. id al-istiklal) – Dzień Niepodległości. Upamiętnia on triumfalny powrót wypędzonego przez Francuzów sułtana Muhammada V (zob. s. 33). A według kalendarza Amazygów obchodzi się **Yennayer** (czyt. jennajer) – amazydzki Nowy Rok, który w zwykłym kalendarzu wypada 12 stycznia (zob. s. 28).

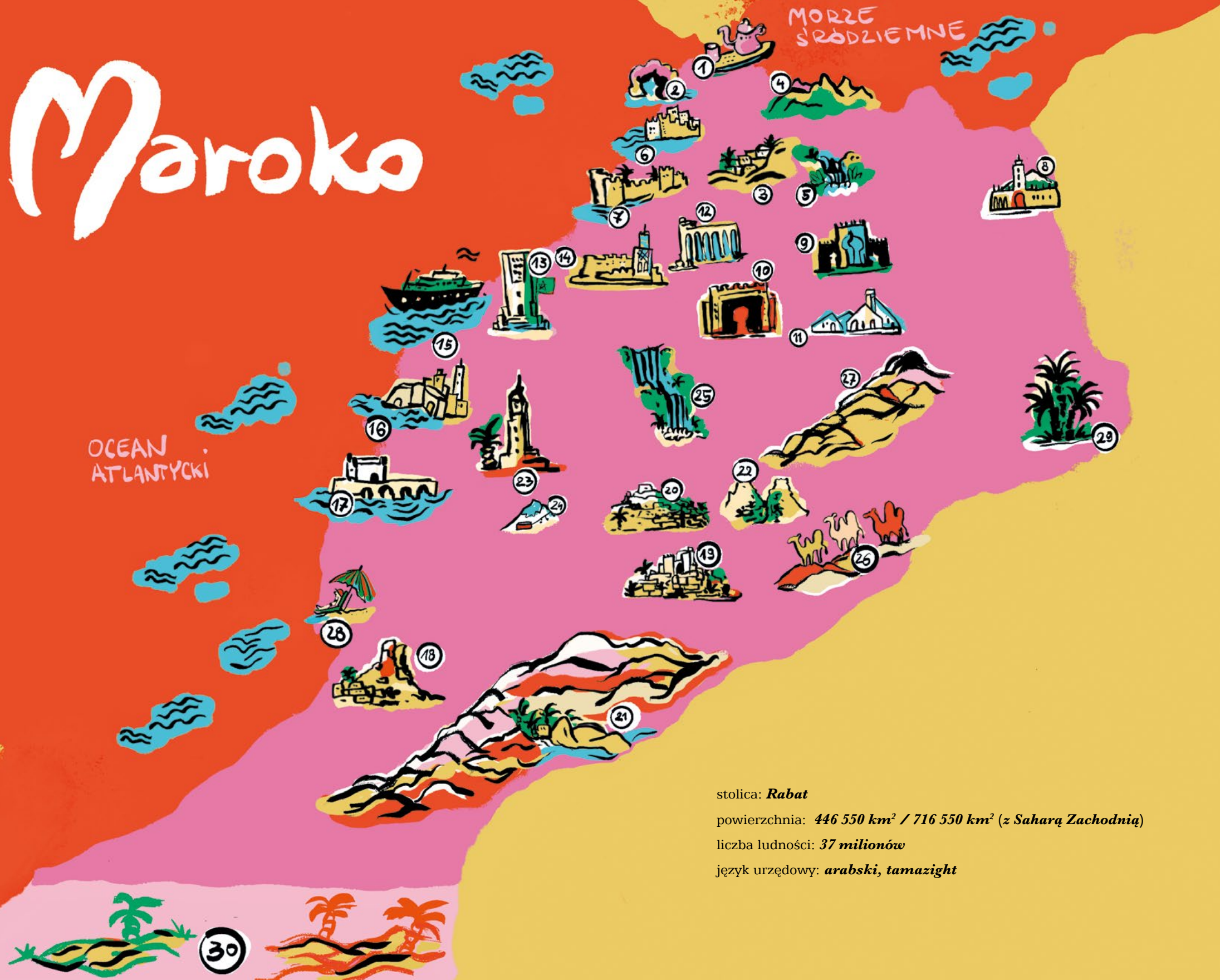
8



To co, wyruszamy? Zaopatrzyć się w euro, które zamienicie później na miejscowe **dirhamy**, i koniecznie założyć wygodne buty! Nie zapomnijcie też o tej książce! **Yalla nsafro** (czyt. jalla nsafro) – w drogę!



# Maroko



stolica: **Rabat**

powierzchnia: **446 550 km<sup>2</sup> / 716 550 km<sup>2</sup> (z Saharą Zachodnią)**

liczba ludności: **37 milionów**

język urzędowy: **arabski, tamazight**

# Moja wątrobo!

**J**eśli odwiedzacie Maroko po raz pierwszy, na początku poczujecie się pewnie odrobinę nieswojo. Możecie odnieść wrażenie, że znaleźliście się w środku jakiejś strasznej awantury. W Polsce ludzie na ulicy mówią raczej mało i rzadko podnoszą głos – a tu wszyscy bez przerwy na siebie krzyczą! Szybko jednak zrozumiecie, że nic złego się nie dzieje. Marokanki i Marokańczycy po prostu tak rozmawiają: głośno, dużo i z każdym. Nawet nieznajomi potrafią prowadzić długie i ożywione rozmowy, jak gdyby znali się całe wieki. Można to zaobserwować chociażby w autobusie.

Kiedy ktoś powie do was **maszi muszkil**, możecie być pewni, że jest przychylnie nastawiony i właśnie informuje was, że „nie ma problemu”. Jeszcze lepiej, jeśli usłyszycie **kbida dyali** (czyt. kbida djali), czyli „moja wątrobo”. Jak to? Tak naprawdę znaczy to „kochanie”!



Poliglota to osoba,  
która zna wiele  
różnych języków.

A po jakimu? Dobrze pytanie.  
Bo Marokanki i Marokańczycy są  
prawdziwymi poliglotami! Mają dwa języki oficjalne:  
**arabski** oraz **tamazight**, czyli język Amazygów  
(zob. s. 28). Na co dzień jednak mówią głównie  
**daridża**, która jest mieszanką arabskiego, tamazight,  
francuskiego i hiszpańskiego. Ale to nie wszystko!  
W różnych częściach kraju używa się także rozmaitych  
dialektów (odmian języka), wielu ludzi zna **francuski**  
lub **hiszpański** i coraz więcej osób mówi po  
**angielsku**.



26

Jeśli chcielibyście nauczyć się daridży, gramatyka  
raczej nie sprawi wam trudności (uwierzcie mi – polski  
jest dużo trudniejszy!), ale wymowa być może już  
tak. Czasami niewielka różnica w brzmieniu słowa  
może całkowicie zmienić jego znaczenie i doprowadzić  
rozmówców do śmiechu. Na przykład **rajli** przeczytane  
jako „rażli” znaczy „mój mąż”, a przeczytane jako „rżli”  
oznacza... moją stopę.

**Rajli?** To jakim alfabetem zapisuje się daridżę?  
Jak komu wygodnie. Marokańczycy posługują się  
w tym celu alfabetem arabskim lub łacińskim, czyli  
tym co my. Tyle tylko, że w miejsce arabskich liter  
niemających odpowiednika w naszym alfabecie  
wstawiają cyfry (z takim zapisem najczęściej można się  
spotkać w mediach społecznościowych). Na przykład  
مرحبا, czyli „witaj”, zapisuje się **mer7ba**. A jak się  
czyta? Zajrzyjcie do ściągawki!

Ściągawka z marokańskiej  
wymowy (z pominięciem liter,  
które wymawia się tak samo  
jak po polsku):



piszemy

czytamy

ق / q / 9

gardłowe **k**; np. **souq / sou9**  
(czyt. suk) – targ

ي / y

**j**; np. **Yassine** (czyt. jasin) – imię

ش / sh / ch

**sz**; np. **shwija** (czyt. szlija) – powoli,  
trochę

ج / j

**ż**; np. **jmel** (czyt. żmel) – wielbłąd

خ / kh

**ch**; np. **khobz** (czyt. chubz) – chleb

ح / 7

gardłowe **h**; np. **7rira** (czyt. hrira) –  
zupa

و / ou

**u**; np. **7anout** (czyt. hanut) – sklep

ع / 3

gardłowy, ściśnięty dźwięk, jakbyście  
wpychali tył języka do gardła, po  
polsku zapisywany apostrofem; np.  
**na3na3** (czyt. naa'naa') – mięta

و / w

**ł**; np. **wacha** (czyt. łacha) – dobrze

ء / 2

przerwa w słowie; np. **3a2ila**  
(czyt. a ila) – rodzina



27



© Copyright for the text by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2025  
© Copyright for the illustrations by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2025  
© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2025

ISBN 978-83-8150-533-8

wydanie I

**wydawnictwodwiesiostry.pl**

redakcja: Karolina Iwaszkiewicz

konsultacja merytoryczna: Hanna Jankowska

korekta: Dominika Cieśla-Szymańska, Małgorzata Kuśnierz

skład i przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga

druk: Edica sp. z o.o.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o., ul. Stefana Jaracza 2, 00-378 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

W serii „Świat dla Dociekliwych” ukazały się także:



Ile cukru zmieści się w herbacie?  
Przed czym chroni ręka Fatimy?  
Czy lew może strzelić gola?  
O czym śpiewają muezzini?

**Ahlan!** Cześć! Zaraz wszystkiego się dowiecie!  
Zapraszamy w niezwykłą podróż po Maroku.  
Zobaczycie tu podobne do labiryntów stare dzielnice,  
tajemnicze ogrody i pełne skarbów bazyry,  
posłuchacie uzdrawiającej muzyki i fascynujących opowieści,  
a przede wszystkim – poznacie Marokanki i Marokańczyków.  
To ludzie, którzy noszą stroje jak z bajki, kochają jeść  
i tańczyć i nigdy się nie spieszą, a kiedy kogoś lubią,  
mówią do niego „moja wątrobo”.  
Na pewno się z nimi zaprzyjaźnicie!



wydawnictwodwiesiostry.pl